

Sygn. akt III AUa 735/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Gdańsku

sprawy Z. K.

przeciwko

Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w G.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 stycznia 2012 r., sygn. akt VIII U 1920/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 735/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 sierpnia 2011 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. odmówił ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury wojskowej Z. K..

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł Z. K. domagając się ustalenia nowej podstawy wymiaru emerytury od dnia 01 lipca 2004 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750), poprzez zastąpienie grupy U-25 z dnia zwolnienia z zawodowej służby wojskowej grupą G-12, którą otrzymują oficerowie pełniący aktualnie zawodową służbę wojskową. W uzasadnieniu ubezpieczony skoncentrował się na polemice z organem rentowym w zakresie obowiązywania art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, iż żaden przepis ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych nie ma bezpośredniego wpływu na sposób waloryzacji, gdyż w tym zakresie obowiązuje art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, a przepis art. 53 tej ustawy nie daje podstaw do każdorazowego porównywania składników uposażenia emerytów i rencistów wojskowych do uposażeń żołnierzy pełniących służbę wojskową.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2012 r. w sprawie VIII U 1920/11 Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Z dniem 31 lipca 1993 r. Z. K. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej chorążego sztabowego.

Wnioskodawca ma ustalone prawo do emerytury wojskowej na podstawie decyzji z dnia 29 czerwca 1994 r., wydanej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.). Do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto m.in. uposażenie za stopień wojskowy chorążego sztabowego po 14 latach wysługi wojskowej oraz uposażenie za stanowisko służbowe wg grupy U-25. Obliczenie wysokości emerytury wnioskodawcy nastąpiło w oparciu o zaświadczenie o wysokości należności dla celów zaopatrzenia emerytalnego. W zaświadczeniu m.in. stwierdzono, iż wnioskodawca ma 14 lat wysługi i pobierał ostatnio uposażenie wg grupy 25. Powyższej decyzji wnioskodawca nie zaskarżył.

Organ emerytalny dokonywał waloryzacji świadczenia odwołującego się na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Wskazany przepis stanowił, iż emerytury i renty podlegają waloryzacji w takim samym stopniu i terminie, w jakim następuje wzrost uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych pozostających w służbie i zajmujących analogiczne stanowiska.

Treść cytowanego przepisu uległa zmianie z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), tj. 01 stycznia 1999 r., o czym stanowił art. 159 pkt 1 tej ustawy.

Od dnia 01 stycznia 1999 r. do waloryzacji emerytur i rent żołnierzy zawodowych stosuje się przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zaskarżoną decyzją z dnia 11 sierpnia 2011 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. odmówił ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury wojskowej Z. K..

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach wojskowego organu emerytalnego, których wiarygodności oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Sąd ten również nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności z urzędu.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie Z. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że ubezpieczony skoncentrował się na polemice z organem rentowym w zakresie obowiązywania przepisu art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.). Zdaniem ubezpieczonego, w stosunku do niego mają zastosowanie przepisy obowiązujące do dnia 31 grudnia 1998 r.

Sąd Okręgowy uznał, że przysługująca ubezpieczonemu emerytura została prawidłowo zwaloryzowana, w konsekwencji czego zaskarżona decyzja o odmowie ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury wojskowej jest prawidłowa.

Przepis art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin w brzmieniu nadanym przez art. 159 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227

ze zm.) stanowi, że emerytury i renty podlegają waloryzacji na zasadach i w terminach przewidzianych w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W obowiązującej poprzednio wersji świadczenia te podlegały waloryzacji w takim samym stopniu i terminie, w jakim następował wzrost uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych pozostających w służbie i zajmujących analogiczne stanowiska - art. 6 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych i ich rodzin w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1998 r. Równocześnie w art. 179 ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. zmodyfikowano z dniem 01 stycznia 1999 r. wysokość emerytur i rent przyznanych od uposażeń osiągniętych przed tą datą między innymi na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych poprzez ich poddanie dodatkowej waloryzacji wskaźnikiem 104,3%. Z mocy art. 196 powołanej ustawy, weszła ona w życie z dniem 01 stycznia 1999 r. (poza art. 182), nie budzi więc wątpliwości, że z tym dniem weszło także w życie nowe brzmienie art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, co jest równoznaczne z utratą ze wskazaną datą mocy obowiązującej jego dotychczasowej treści.

Oznacza to, że ustawa o emeryturach i rentach z F.U.S. zmodyfikowała ze wskazaną datą zarówno wysokość świadczeń emerytalnych żołnierzy zawodowych przyznanych przed dniem 01 stycznia 1999 r. poprzez ich podwyższenie wskaźnikiem dodatkowej waloryzacji, jak i zasady waloryzacji tych świadczeń na przyszłość.

Brak jest przepisu intertemporalnego, który stanowiłby o zachowaniu dotychczasowego mechanizmu waloryzacji emerytur wojskowych do świadczeń, do których prawo zostało nabyte przed dniem 01 stycznia 1999 r. wskazuje, że art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych w nowej wersji ma zastosowanie także do świadczeń, do których prawo powstało przed tą datą (por. wyrok S.N. z dnia 28 października 2010 r. w sprawie II UK 109/10, publik. LEX nr 688683).

Kwestia zgodności art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 1999 r., z zasadą ochrony praw nabytych została rozstrzygnięta w wyroku Trybunatu Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 1999 r. w sprawie K 4/99, publik. OTK ZU 1999/7, poz. 165, w którym stwierdzono, że nie stanowi jej naruszenia zrównanie zasady waloryzacji świadczeń wojskowych z zasadami waloryzacji przewidzianymi w ustawie o emeryturach i rentach z F.U.S., również w odniesieniu do osób, którym przed dniem 01 stycznia 1999 r. przysługiwało prawo podmiotowe do świadczenia z zaopatrzenia wojskowego.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał podkreślił między innymi, że przedmiotem ochrony przewidzianej w zasadzie ochrony praw słusznie nabytych jest przysługujące już określonej osobie prawo podmiotowe. Z zasady tej nie wynika natomiast zakaz zmiany przepisów określających sytuację prawną osoby w zakresie, w którym sytuacja ta nie wyraża się w przysługującym danej osobie prawie podmiotowym. Prawo do waloryzacji emerytur i rent - rozumiane jako uprawnienie do zachowania stałej wartości ekonomicznej przyznanych świadczeń emerytalno-rentowych - jest istotnym elementem prawa do zabezpieczenia społecznego w zakresie i formie, które określa ustawa (art. 67 ust. 1 Konstytucji R.P.), jednakże sama metoda podwyższania nominalnej wartości przysługujących świadczeń przyjęta w normujących waloryzację przepisach nie stanowi istoty prawa do waloryzacji. Poprzez zmianę sposobu waloryzacji przysługujących świadczeń (ich podwyższania), zachowującą instytucję przystosowania ich wartość do siły nabywczej pieniądza, nie dochodzi ani do pozbawienia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, ani wyłączenia ich waloryzacji, a jedynie do zmodyfikowania na przyszłość mechanizmu ich waloryzowania. Natomiast naruszenie oczekiwań określonej grupy świadczeniobiorców co do przewidywanego poziomu przyszłych świadczeń nie stanowi samo przez się naruszenia prawa do waloryzacji, a w konsekwencji - niezgodnego z ustawą zasadniczą arbitralnego ograniczenia zasady ochrony praw nabytych. Treścią zasady *lex retro non agit* jest zakaz stanowienia prawa, które nakazywałoby stosowanie nowo ustanowionych norm prawnych do sytuacji zaistniałych przed ich wejściem w życie. Prawo powinno co do zasady działać na przyszłość i wobec tego nie należy stanowić przepisów, które miałyby być stosowane do zdarzeń zaszłych i zakończonych przed ich wejściem w życie, jeżeli nowe ukształtowanie praw i obowiązków obywateli prowadziłoby lub mogło prowadzić do pogorszenia ich sytuacji prawnej w stosunku do stanu poprzedniego, co pozostaje w ścisłym związku z nakazem poszanowania praw słusznie nabytych (por. między innymi

wyroki T.K.: z dnia 12 maja 2009 roku w sprawie P 66/2007, publik. OTK ZU 2009/5A, poz. 65 oraz z dnia 15 lipca 2009 r. w sprawie K 64/2007, publik. OTK ZU 2009/7A, poz. 110 i orzeczenia w nich powołane).

Sąd I instancji zważył, że nie budzi wątpliwości, że ustawa o emeryturach i rentach z F.U.S. nie zmodyfikowała sposobu waloryzacji wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych z mocą wsteczną, ale na przyszłość, a sam mechanizm (metoda) podwyższania ustalonych już świadczeń nie jest równoznaczny z prawem do waloryzacji i nie jest jego istotą, o czym wyżej była mowa. Czym innym jest bowiem ukształtowane prawo podmiotowe do świadczenia emerytalno-rentowego i sposobu ustalenia podstawy wymiaru jego wysokości, a czym innym sposób waloryzowania (podwyższania) na przyszłość ustalonego już świadczenia. Zmiana metody podwyższania świadczenia w przyszłości nie pozbawiła wnioskodawcy prawa do jego waloryzacji, a w konsekwencji sytuacja prawna skarżącego w zakresie istotnych elementów już ukształtowanego i przysługującego mu prawa do świadczenia nie uległa pogorszeniu.

Sąd ten zwrócił uwagę, że w powołanym wyżej wyroku z dnia 20 grudnia 1999 r. w sprawie K 4/99, publik. OTK ZU 1999/7, poz. 165 Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, iż - w odniesieniu do emerytów służb mundurowych - „przy wprowadzonej kompleksowej i gruntownej zmianie systemu ubezpieczeń społecznych zasada równości uzasadnia modyfikację sfery dotychczasowych uprawnień, chyba że miałyby one uzasadnienie w treści obowiązujących przepisów konstytucyjnych, co jednak nie ma miejsca w rozpatrywanej sprawie”. W ocenie Trybunału, „istotna podmiotowo różnica (podstawa zróżnicowania statusu prawnego) ma tu miejsce do czasu pozostawania w służbie (...), natomiast później osoba taka staje się przede wszystkim emerytem i winna zasadniczo leżeć ogólnym regulacjom dotyczącym tej grupy osób”.

W związku z powyższym dostosowanie po dniu 01 stycznia 1999 r. mechanizmów waloryzacji emerytur wojskowych do powszechnych, jednolitych i równych dla wszystkich ubezpieczonych reguł waloryzowania świadczeń emerytalno-rentowych nastąpiło w drodze uprawnionej ingerencji ustawodawcy, który nie naruszył tzw. ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych, do jakich nie zalicza się stosowania na przyszłość mechanizmów waloryzowania tych świadczeń. Tego typu mechanizmy mogą być zatem legislacyjnie modyfikowane z mocą *ex nunc*. Ustawodawca nie tylko był legitymowany, ale nawet zobowiązany do realizacji zawartej w art. 32 ust. 1 Konstytucji R.P. zasady równości wobec prawa wszystkich obywateli znajdujących się w podobnej sytuacji prawnej (tu: posiadających status emeryta), a w szczególności do zapewnienia zasady równości wszystkich ubezpieczonych niezależnie od systemu ubezpieczeń społecznych (zaopatrzeniowego lub powszechnego), któremu podlegają. W takim postrzeganiu normatywnym, określona data zakończenia służby wojskowej i uzyskanie uprawnień z wojskowego zaopatrzenia emerytalnego nie jest usprawiedliwionym kryterium zróżnicowania wojskowych uprawnień zaopatrzeniowych dla utrzymania korzystniejszego mechanizmu waloryzacji „starszych” emerytur wojskowych w porównaniu do tego samego typu świadczeń, które uprawnieni nabywają po dniu 01 stycznia 1999 r. i które następnie miałyby podlegać mniej korzystnym sposobom waloryzacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie I UK 294/2009, niepublikowane).

Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony na rozprawie w dniu 29 listopada 2011 r. wniosek Z. K. o zwrócenie się do Sądu Najwyższego z zapytaniem prawnym, na mocy przepisu art. 390 § 1 k.p.c.

Wskazał, że zgodnie z tym przepisem, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Sąd Najwyższy władny jest przejąć sprawę do rozpoznania albo przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu.

Sąd I instancji podniósł, że w niniejszej sprawie nie rozpoznaje apelacji, lecz orzeka w zakresie odwołania od decyzji organu rentowego. Dopiero od orzeczenia tego Sądu wnioskodawcy przysługuje środek zaskarżenia w postaci apelacji. Sąd rozpoznający apelację władny jest na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zwrócić się do Sądu Najwyższego w sytuacji, gdy przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości.

Nadto, odnosząc się do zarzutu braku umocowania Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w G. do występowania w postępowaniu sądowo-odwoławczym, Sąd Okręgowy stwierdził, że jest on chybiony, ponieważ zgodnie z przepisem

art. 460 § 1 k.p.c. zdolność sądową i procesową w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma organ rentowy. Natomiast w myśl art. 476 § 4 pkt 3 k.p.c. przez organy rentowe rozumie się m.in. wojskowe organy emerytalne właściwe do wydawania decyzji w sprawach, o których mowa w § 2, a więc dotyczących emerytur (por. postanowienie S.N. z dnia 03 listopada 2010 r. w sprawie II UK 223/10).

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji na mocy art. 477 (14) § 1 k.p.c. w związku z przywołanymi wyżej przepisami orzekł, jak w sentencji w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Z. K. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając temu orzeczeniu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie w szczególności: art. 5, art. 6 i art. 53 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.) w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji R.P. - poprzez odmowę uznania roszczenia o ponowne przeliczenie z urzędu grupy jego uposażenia z dniem 01 lipca 2004 r.;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu, że wnioskodawca złożył wnioski o ponowną waloryzację świadczenia emerytalnego, podczas gdy treść wniosku dotyczyła ponownego ustalenia podstawy emerytury zgodnie z przepisem art. 53 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.);

3) obrazę przepisów postępowania poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, w szczególności naruszenie przepisów art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do przyczyn, dla których Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności części dowodów wskazanych przez skarżącego;

4) naruszenie przepisów postępowania poprzez obrazę art. 217 § 1 k.p.c. w szczególności zaniechanie przeprowadzenie przez ten Sąd dowodów wskazanych przez wnioskodawcę, w tym nie skierowanie zapytania prawnego do Sądu Najwyższego o co wnosił wnioskodawca;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 224 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy, pomimo nie przeprowadzenia przez Sąd I instancji wszystkich dowodów wskazanych przez wnioskodawcę;

6) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 230, art. 232 k.p.c. poprzez ograniczenie wystąpienia końcowego wnioskodawcy, wskazując na brak czasu do przedstawiania w ramach wystąpienia końcowego przed tym Sądem przez wnioskodawcę;

7) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 474 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Okręgowy;

8) naruszenie norm art. 6 Konwencji Praw Człowieka poprzez odmowę przyjęcia i rozpatrzenia wniosków składanych na piśmie do protokołu;

9) wydanie wyroku zawierającego rozstrzygnięcie wyraźnie sprzeczne z treścią odwołania od decyzji WBE z dnia 11 sierpnia 2011 r.;

10) przeprowadzenie procesu bez należytej reprezentacji strony WBE - statione fisci Skarbu Państwa, z jednoczesnym naruszeniem art. 87 ust. 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. (nieważność postępowania), a stosownie do postanowień art. 17 ustawy o uprawnieniach Skarbu Państwa - pełnomocnik WBE nie może brać udziału w takim postępowaniu. Stroną może być Minister Obrony Narodowej, albo Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych, bo takie kompetencje dostał od ministra.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że Sąd I instancji przyjął ustalenia i rozstrzygnięcia prawne wewnętrznie sprzeczne, gdyż:

a) skupił się na problemie waloryzacji świadczenia emerytalnego w związku z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 1998 r. Nr 137, poz. 887 ze zm.), pomimo że odwołanie dotyczyło zupełnie innej sprawy,

b) orzekł, że uprawnienia emerytalne wnioskodawca nabył pod rządami ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. i nadal pozostaje pod rządami tej ustawy, z tym, że ma zastosowanie w stosunku do niego art. 53 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.);

c) uznając, że zmiany do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych wprowadzone mocą ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. mają zastosowanie do ubezpieczonego - pomimo że był już w owym czasie na emeryturze, jak również pomimo ograniczeń wynikających z zapisu art. 1 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. - natomiast dalsze zmiany wprowadzane do wojskowej ustawy emerytalnej (2003 i 2004 r.) nie mają zastosowania do niego, gdyż w owym czasie był już na emeryturze;

d). a ponadto, Sąd Okręgowy przyjął błędną argumentację, że przywołany przeze wnioskodawcę art. 53 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych ma charakter jednorazowy, incydentalny i tym samym nie ma zastosowania przy kolejnych nowelizacjach wojskowej ustawy emerytalnej, pomimo że nadal jest w obiegu prawnym.

Skarżący zakwestionował stanowisko tego Sądu, że brak jest jakichkolwiek podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z zasadą równości wobec prawa wszystkich obywateli znajdujących się w podobnej sytuacji prawnej (art. 32 ust. 1 Konstytucji R.P.) wskazując, że ustawodawca w tym zapisie miał na myśli zasadę równości w ramach tej samej grupy kategoryjnej.

Zdaniem apelującego przyjęty przez Sąd I instancji sposób argumentacji nie wskazuje, dlaczego wnioskodawca nie miałby być adresatem art. 53 wojskowej ustawy emerytalnej z 1993 r. (Dz. U. z 1994, a nie z 2004 r.), po wejściu w życie nowelizacji ustawy od 2004 r.. Gdyby przyjąć rozumowanie tego Sądu za powszechnie obowiązujące, to powstaje problem interpretacyjny dotyczący obowiązywania dwóch systemów dla emerytów mundurowych po wprowadzeniu z dniem 01 stycznia 1999 r. ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. Wnioskodawca wywodził dalej, że ta zasada w tamtej ustawie o emeryturach i rentach z F.U.S. była bardziej czytelna, bowiem ustawodawca w art. 1 ust. 2 określił przedmiotowy, a co ważniejsze podmiotowy zakres obowiązywania tej ustawy. Wówczas jednak Sądy w całej Polsce uznały, że zmiana waloryzacji z płacowej na cenową dotyczyła również emerytów sprzed daty 01 stycznia 1999 r. Taka interpretacja przepisów stanowi rażąco sprzeczność uzasadniającą potrzebę skierowania zapytania prawnego do Sądu Najwyższego.

W ocenie skarżącego pozostała argumentacja Sądu Okręgowego co do podstawy wymiaru jego świadczenia nie ma odniesienia do emerytów i rencistów wojskowych i pozostałych służb mundurowych, gdyż emerytury „cywilne” są wypłacane ze specjalnego funduszu (składkowego), natomiast emerytury wojskowe są wypłacane z budżetu Państwa.

Wnioskodawca powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r. w sprawie III CZP 21/04 i wyrok tego Sądu z dnia 09 stycznia 2009 r. w sprawie I CSK 304/08 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 października 2005 r. w sprawie VI ACa 319/05 zarzucił, że Sąd I instancji nie uwzględnił jego wniosku o wyłączenie z procesu nie uprawnionego pełnomocnika procesowego WBE (art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 87 ust. 1 k.p.c.), a stosownie do postanowień art. 17 ustawy o uprawnieniach Skarbu Państwa - pełnomocnik WBE nie może brać udziału w takim postępowaniu.

Stwierdził, że powyższe w kontekście uchwały Sądu Najwyższego z dnia 08 lipca 2008 r. w sprawie III CZP 154/07 czyni proces nieważnym.

Apelujący podnosił, że bezspornym w przedmiotowej sprawie jest to, że:

a) uprawnienia emerytalne nabył pod rządami ustaw z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139 ze zm.);

b) wysokość jego świadczenia została już raz ustalona decyzją administracyjną wojskowego organu emerytalno-rentowego z dnia 29 czerwca 1994 r. (...) (w aktach). Decyzja nie była unieważniana, ani zaskarżana i ma moc obowiązującą. Decyzja jednoznacznie określa wszystkie składniki jego świadczenia;

c) w dniu 26 lutego 1994 r. weszła w życie ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36), która to ustawa, mocą art. 53 przeniosła moje uprawnienia emerytalne spod rządów ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r., pod rządami ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r.;

d) z dniem 01 stycznia 1999 r. zastosowano wobec niego zmianę art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. wprowadzoną art. 159 ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S., pomimo wyraźnego ograniczenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego tejże ustawy zawartym w jej art. 1 ust. 2, jak również pomimo tego, że był już na emeryturze;

e) z dniem 01 października 2003 r. weszła w życie ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. (Dz. U. nr 166, poz. 1609) o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, której art. 20 stanowił: „Osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy mają ustalone prawo do emerytur na podstawie przepisów ustaw, o których mowa w art. 6 (dot. żołnierzy), zachowują prawo do tych świadczeń”. Zatem art. 53 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. reguluje sytuację żołnierzy, którzy tak jak wnioskodawca mają prawa, a nie mają ustalonej podstawy wymiaru świadczenia;

f) z dniem 01 lipca 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 179, poz. 1750), która w art. 159 pkt 1 wprowadziła zmiany w ustawie z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 693 ze zm.) dotyczące tytułu tej ustawy, zaś w art. 160 pkt 1 nadał nowe brzmienie art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2002 r. Nr 11, poz. 108 i Nr 74, poz. 676 oraz z 2003 r. Nr 56, poz. 498 i Nr 166, poz. 1609). Ponadto ubezpieczony przytoczył treść art. 72 ust. 1 i art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2003 r.

Zdaniem skarżącego powyższe oznacza, że ustawodawca art. 159 ustawy z dnia 11 września 2003 roku o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. 2003 Nr 179 poz. 1750), uregulowania prawne emerytów i rencistów - byłych żołnierzy zawodowych, związane z obliczeniem wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o uposażenie, przeniósł z dotychczasowych uregulowań ustawą z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 693 ze zm.) pod rygory ustawy z 11 września 2003 r. Uposażenie zasadnicze, będące składnikiem wyliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury w ustawie z dnia 17 grudnia 1974 r. oraz w ustawie z dnia 11 września 2003 r. diametralnie się różni. W praktyce oznacza to, że zmieniły się zasady obliczenia podstawy wymiaru świadczenia, zaś nadal aktualny art. 53 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r., gwarantuje wnioskodawcy, że wysokość jego świadczeń ustala się na nowo z urzędu, w rozumieniu i według zasad określonych w ustawie.

Ubezpieczony zarzucił, że Sąd I instancji pominął, że od dnia 01 lipca 2004 r. wojskowy organ emerytalny wydaje apelującemu decyzje waloryzacyjne z rażącem naruszeniem prawa, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

Podniósł, że powinny w stosunku do niego mieć zastosowanie dalsze zmiany wprowadzane do ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.) i mocą art. 53 tejże ustawy - zgodnie z wykładnią Trybunału Konstytucyjnego - jego grupa uposażenia należy przeliczyć z urzędu na nowo i powinna być wydana nowa decyzja administracyjna wojskowego organu emerytalno - rentowego.

Apelujący zarzucił, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego dotyczył kwestii, której nie podnosił w odwołaniu, w uzasadnieniu tego wyroku Sąd ten szeroko przepisał poprzednie uzasadnienia z wyroków zapadłych o waloryzację świadczenia opartą o art. 159 ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. Niewłaściwie również przywołał orzecznictwo S.N. i T.K., które nie ma zastosowania do sprawy, w tym wyrok T.K. z dnia 20 grudnia 1999 r. w sprawie K 4/99.

W konkluzji apelacji skarżący wnosił o:

1) uporządkowanie ustaleń wewnętrznie sprzecznych z aktualnym stanem prawnym, zaprezentowanych przez Sąd orzekający, a wykazanych w podpunktach: b) c) i d) na 3 str. niniejszej apelacji;

- 2) zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z wnioskami odwołującego się, ewentualnie
- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji - w oparciu o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 października 2006 r. w sprawie I BP 10/06 - z jednoczesnym wyłączeniem Sędziego, który orzekał w zaskarżonej sprawie w związku z zarzutami o rażącym naruszeniu procedur i zastrzeżeń co do uchybień przepisom postępowania;
- 4) skierowanie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy: czy zmiany wprowadzone do ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.) od daty jej prowadzenia do daty rozstrzygnięcia mają zastosowanie do tych byłych żołnierzy zawodowych, którzy nabyli uprawnienia i przeszli na świadczenia pod rządami tejże ustawy;
- 5) skierowanie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy: które dotychczasowe rozstrzygnięcie tego Sądu w sprawie interpretacji art. 89 k.p.c. (umocowania prawnego pełnomocnika WBE) jest właściwe i obowiązujące;
- 6) skierowanie do Sądu Najwyższego pytania prawnego celem uzyskania odpowiedzi: czy art. 53 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym ma charakter przepisu incydentalnego i odnoszącego się do zdarzenia, jakie wynika bezpośrednio z wprowadzenia ustawy, czy też ma charakter przepisu stałego i ma zastosowanie w związku ze zmianami przepisów wojskowej ustawy emerytalnej w latach następnych w celu niwelowania dysproporcji, zgodnie z nakazami Konstytucji R.P., w zaopatrzeniu emerytalnym w obrębie tej samej grupy zawodowej - w przypadku braku możliwości rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Apelacyjny;
- 7) zwolnienie apelującego z ponoszenia kosztów sądowych oraz kosztów procesu w związku z przepisami art. 36 wojskowej ustawy emerytalnej;
- 8) oddalenie wszelkich pism i stanowisk organu emerytalnego, w razie braku udokumentowania przez ten organ ustawowego pełnomocnictwa do reprezentowania Skarbu Państwa;
- 10) przeprowadzenie rozprawy również pod nieobecność organu emerytalnego.

Pismem procesowym z dnia 03 kwietnia 2012 r. w uzupełnieniu braków formalnych apelacji Z. K. podał kwotę 4.800,00 zł, jako wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Z. K. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleniem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Na wstępie Sąd II instancji wskazał, że nie znajduje podstaw zarzut braku należytej reprezentacji organu rentowego w niniejszej sprawie. Trafnie Sąd Okręgowy podniósł, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wojskowy organ emerytalny, jako organ rentowy w rozumieniu art. 476 § 4 pkt 3 k.p.c., posiada zdolność sądową i procesową zgodnie z art. 460 § 1 k.p.c. Wojskowy organ emerytalny (dyrektor wojskowego biura emerytalnego) stosownie zaś do treści art. 86 i 87 § 1 k.p.c. może udzielić radcy prawnemu pełnomocnictwa do zastępstwa tego organu w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych tak, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie (por. wyrok S.A. we Wrocławiu z dnia 05 marca 2012 r. w sprawie III AUa 1746/11, publik. LEX nr 1135419).

W związku z powyższym, wbrew stanowisku apelującego, organ rentowy ma zdolność sądową i procesową, jak również jest należycie reprezentowany, a zatem nie zachodzi przyczyna nieważności postępowania z art. 379 pkt 2 k.p.c.

Z treści apelacji wynika zarzut sprzeczności istotnych ustaleń tego Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Podkreślenia wymagało, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, publik. LEX 174185).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie apelującego o innej, niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich ocenie odmiennie niż przeprowadzona przez Sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/00, publik. LEX nr 40424 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie I ACa 1116/2005, publik. LEX nr 194518).

W ocenie Sądu II instancji wnioskodawca nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Sąd ten podzielił w pełni ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne, a zatem nie ma potrzeby ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok S.N. z dnia 11 czerwca 1999 r. w sprawie II CKN 391/98, publik. LEX nr 523662).

Na wstępie wskazać należało, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (por. wyrok S.N. z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie II UK 360/10, publik. LEX nr 901610).

Zaskarżoną decyzją z dnia 11 sierpnia 2011 r. (k. 9-9v. akt sprawy) wojskowy organ emerytalny odmówił ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury Z. K..

Tym samym spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii, czy zachodziły, wynikające z treści art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm., nazywanej dalej wojskową ustawą emerytalną), przesłanki do ponownego ustalenia wysokości emerytury wojskowej wnioskodawcy.

W konsekwencji kwestia waloryzacji tego świadczenia nie jest przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy sądowej, a zatem przepis art. 6 wojskowej ustawy emerytalnej w ogóle nie znajduje zastosowania w tej sprawie i nie ma potrzeby analizowania zmian, jakie na przestrzeni lat zachodziły w odniesieniu do zasad waloryzacji wojskowych emerytur i rent.

W związku z powyższym zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 6 wojskowej ustawy emerytalnej poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie uznać należy za bezprzedmiotowy.

Z. K.swoje roszczenie o ustalenie podstawy wymiaru emerytury według grupy G-12 wywodził m.in. z art. 6 i art. 20 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 166, poz. 1609), a także art. 160 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 179, poz. 1750). Ze względu na obszerność powyższych przepisów Sąd Apelacyjny uznał za niecelowe ich przytaczanie, wskazując jednakże, iż z żadnego z powyższych przepisów nie wynika prawo do zastąpienia grupy U-25, według której nastąpiło wyliczenie świadczenia emerytalnego wnioskodawcy decyzją z dnia 29 czerwca 1994 r. (k. 16-17 akt WBE), grupą G-12.

Uprawnienie do przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia na nowo z urzędu, według zasad określonych w wojskowej ustawie emerytalnej, zawiera wyłącznie art. 53 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej, lecz odnosi się on jedynie do emerytur i rent, które przyznano na podstawie przepisów dotyczących zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i ich rodzin obowiązujących przed dniem wejścia w życie wojskowej ustawy emerytalnej, tj. przed dniem 26 lutego 1994 r. Celem tej regulacji było zniesienie dysproporcji w wysokości wojskowych świadczeń emerytalno-

rentowych wynikających z daty ich przyznania, czyli likwidacja tzw. "starego portfela" (zob. uzasadnienie projektu ustawy, Druk Sejmowy nr 99 z 12 listopada 1993 r.).

Tymczasem wnioskodawcy prawo do emerytury wojskowej ustalono decyzją z dnia 29 czerwca 1994 r. (k. 16-17 akt WBE) już na podstawie przepisów wojskowej ustawy emerytalnej, a zatem przepis art. 53 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej w ogóle nie znajdował zastosowania do ustalenia podstawy wymiaru emerytury skarżącego.

Za bezprzedmiotowy uznać zatem należy zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 53 wojskowej ustawy emerytalnej poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie.

Z treści art. 5 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej wynika m.in., że podstawą wymiaru emerytury wojskowej stanowi uposażenie należne żołnierzowi zawodowemu w ostatnim miesiącu pełnienia zawodowej służby wojskowej. W myśl zaś art. 5 ust. 2 wojskowej ustawy emerytalnej jeżeli w okresie między zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej żołnierza zawodowego, a ustaleniem prawa do emerytury przypadały waloryzacje emerytur, przy ustalaniu podstawy wymiaru tego świadczenia uwzględnia się wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w tym okresie.

Tym samym podstawą wymiaru emerytury wojskowej Z. K. jest, uwzględniająca wszystkie dotychczasowe waloryzacje, kwota otrzymywana przez niego tytułem uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku.

Obliczenie tej podstawy nastąpiło zaś w oparciu o zaświadczenie o wysokości należności dla celów zaopatrzenia emerytalnego z dnia 31 lipca 1993 r. wystawione przez dowódcę jednostki wojskowej nr (...) w P.(k. 11 akt WBE), z którego wynika m.in., że Z. K. na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym przysługiwało uposażenie za stopień chorążego sztabowego po 14 latach wysługi wojskowej oraz uposażenie za stanowisko służbowe według grupy 25-tej.

Dla ponownego ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy (podstawy jej wymiaru) nieodzowne jest, aby po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej to świadczenie zostały przedstawione istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne albo ujawnione nowe dowody, istniejące w dniu wydania decyzji, nieznane organowi, a mające wpływ na wysokość tego świadczenia (art. 32 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej).

Takim dowodem byłoby niewątpliwie nowe zaświadczenie o wysokości należności dla celów zaopatrzenia emerytalnego, wydane przez dowódcę jednostki zwalniającej skarżącego z zawodowej służby wojskowej, uwzględniające żądanie w zakresie ustalenia uposażenia według grupy G-12.

Z. K. nie przedłożył jednak w niniejszej sprawie żadnych istotnych dla sprawy, nowych okoliczności faktycznych, ani nie ujawnił nowych dowodów, istniejących w dniu wydania decyzji przyznającej mu prawo do świadczenia emerytalnego, nieznanymi organowi rentowemu, a mających wpływ na wysokość podstawy wymiaru jego wojskowej emerytury, a zatem nie zachodzą przesłanki z art. 32 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej do ponownego ustalenia wysokości jego emerytury.

W konsekwencji niezasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 5 wojskowej ustawy emerytalnej materialnego poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji opierając się na przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie dowodach dokonał prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Apelacja wnioskodawcy nie zdołała zatem podważyć oceny tego Sądu.

Wobec powyższego podniesione w treści apelacji zarzuty: sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. uznać należało za niezasadne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 328 § 2 k.p.c. Sąd II instancji wskazał, że zarzut ten zasadny jest jedynie wówczas, gdy treść uzasadnienia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia

sądowi drugiej instancji ocenę toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie II CSK 136/05, publik. LEX nr 200973).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 63-66 akt sprawy) daje możliwość prześledzenia toku rozumowania Sądu Okręgowego, a zatem wynikający z treści apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 328 § 2 k.p.c. również jest niezasadny.

Zasadnie Sąd I instancji wskazał, że w postępowaniu przed tym Sądem nie znajduje zastosowania przepis art. 390 § 1 k.p.c., ponieważ odnosi się on dopiero do postępowania apelacyjnego, a zatem to Sąd II instancji władny jest na podstawie tego przepisu przedstawić zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Ustawodawca, przyznając sądowi drugiej instancji uprawnienie do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., uzależnił skuteczność skorzystania z niego od wystąpienia w sprawie poważnych wątpliwości prawnych oraz niezbędności oczekiwanej odpowiedzi do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie S.N. z dnia 16 maja 2012 r. w sprawie III CZP 19/12, publik. LEX nr 1212819).

Wykładnia przepisu, który nie ma zastosowania w stanie faktycznym sprawy, nie może być przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego do rozpoznania na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. (por. wyrok S.N. z dnia 14 października 2004 r. w sprawie I PZP 7/04, publik. LEX nr 125567).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w przedmiotowej sprawie nie występują żadne poważne wątpliwości prawne, a ponadto przepis art. 53 wojskowej ustawy emerytalnej, na który powołuje się apelujący, nie ma zastosowania w stanie faktycznym tej sprawy, a zatem brak jest podstaw do wystąpienia do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego.

Nie znajduje żadnego oparcia, wynikający z apelacji, zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego, a w szczególności art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 02 maja 2012 r. poprzez pominięcie przez ten Sąd dowodów wskazanych przez wnioskodawcę.

Zarzutu naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w żadnym razie nie uzasadnia oddalenie przez ten Sąd wniosku o przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości do rozstrzygnięcia – w ogóle brak prawno-procesowych podstaw do zastosowania art. 390 § 1 k.p.c. w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Odnosząc się natomiast do żądania zobowiązania organu rentowego do przedstawienia pisma Dyrektora (...) nr (...) z dnia 29 marca 1998 r. wskazać należy, że postanowieniem z dnia 29 listopada 2011 r. w sprawie VIII U 1920/11 (k. 22 akt sprawy) Sąd Okręgowy m.in. zobowiązał pełnomocnika organu rentowego do przedłożenia tego pisma, lecz pismem procesowym z dnia 09 stycznia 2012 r. (k. 40 akt sprawy) organ ten wyjaśnił, że nie posiada w swoich zasobach wspomnianego pisma, a nadto pismo to w ogóle nie dotyczyło kwestii waloryzacji emerytur wojskowych (z przedłożonego pisma z Departamentu Spraw Socjalnych MON z dnia 29 października 2010 roku – k. 41-43 akt sprawy wynika, że odnosiło się do stanowisk dla personelu wojskowych w strukturach NATO przeznaczonych dla Polski).

Przedłożone przez ubezpieczonego na rozprawie w dniu 10 stycznia 2012 r. w sprawie VIII U 1920/11 pismo MON z dnia 29 marca 1999 r. (k. 52 akt sprawy) dotyczy kwestii zmniejszania i zawieszania wojskowych świadczeń emerytalnych byłych żołnierzy zawodowych zwolnionych ze stanowisk sędziów i prokuratorów wojskowych, a zatem odnosi się do kwestii, która nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Nie zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z odpowiednim pytaniem prawnym na podstawie art. 193 Konstytucji R.P. i art. 3 ustawy o T.K. również nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c.

Tym samym za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego, a w szczególności art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 02 maja 2012 r.

Nie znajduje podstaw zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 224 § 1 k.p.c. poprzez przedwczesne zamknięcie rozprawy przez Sąd I instancji, bez przeprowadzenia wszystkich wnioskowanych dowodów, ponieważ skarżący nie wykazał, że Sąd ten nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Chybione są również zarzuty naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 230 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w kontekście skorzystania przez przewodniczącego z przewidzianej w treści art. 155 § 2 k.p.c. możliwości odebrania głosu przemawiającemu.

Podkreślić bowiem należy, że naruszenie przepisu art. 230 k.p.c. mogłoby mieć miejsce poprzez jego błędne zastosowanie przez Sąd Okręgowy – uznania za przyznane przez stronę zaprzeczonych twierdzeń strony przeciwnej, bądź przyjęcie uznania za przyznane przez stronę wprawdzie nie zaprzeczonych twierdzeń strony drugiej, gdy takie domniemane przyznanie nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach ujawnionych w sprawie (por. postanowienie S.N. z dnia 16 października 1997 r. w sprawie II CKN 396/97, niepublik. oraz wyrok S.N. z dnia 18 czerwca 2004 r. w sprawie II CK 293/03, publik. LEX nr 174169). Apelujący nie wskazał zaś, na czym polegało takie błędne uznanie przez Sąd I instancji, że nastąpiło domniemane przyznanie z art. 230 k.p.c.

Sąd nie może naruszyć art. 232 zd. 1 k.p.c., ponieważ nie jest jego adresatem tego przepisu.

Natomiast naruszenie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może mieć miejsce tylko wyjątkowo, poprzez jego niezastosowanie, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. wyroki S.N.: z dnia 07 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, publik. LEX nr 577847 i z dnia 14 marca 2007 r. w sprawie I CSK 465/06, publik. LEX nr 327917). W niniejszej sprawie nie zachodziło zaś takie niebezpieczeństwo uzasadniające dopuszczenie przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę.

Stosownie do treści art. 385 k.p.c. sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.